

DZIENNIK

Departamentowy Łomżyński.

N.^{er} 18.

Dnia 25. Kwietnia 1812.

PREFEKT DEPARTAMENTU ŁOMŻYŃSKIEGO

Dekret N. Cesarza Francuzów, Króla Włoskiego z dnia 7. Marca 1810. w Hertzogenbusch zapadły, w przedmiocie podzwignienia rękodzielni w Państwie tamiecznym, i wynalezienia machin do przedzenia lnu, za nadgodą miliona iednego franków, w osnowie następujący:

MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu

w Hertzogenbusch dnia 7. Maia 1810.

NAPOLEON,

Cesarz Francuzów, Król Włoski, Protektor Związku Renńskiego, Pośrednik Szwajcarskiego i t. d.

Maiąc w szczególnym względzie podzwignienie rękodzielni Państwa Naszego, których len iest materyą pierwotną; bacząc że iedyną przeszkodą w połączeniu mierności ceny z doskonałością plodów ich, iest: że dotąd nie potrafiono załósować Machin do przedzenia lnu, tak iak są do bawełny, postanowiliśmy i stonowiliśmy:

Art. I. Będzie przyznana nagroda miliona iednego franków dla wynalascy, iakiegoby ten bądź był Narodu, naylepszy Machiny zdany do przedzania lnu.

Art. II. W tym zamiarze Summa jednego Milliona oddana jest pod rozrządzenie Ministra Naszego Spraw Wewnętrznych.

Art. III. Niniejszy Nasz Wyrok przetłomaczony będzie na wszystkie Języki, i posłany Naszym Posłom, Ministrom i Konsulom Państw obcych do obwieszczenia.

Art. IV. Ministrom Naszym Spraw Wewnętrznych, Skarbu i Związków zewnętrznych. uskuteczenie tego Wyroku poleca się.

(podpisano)

N A P O L E O N.

przez Cesarza: Minister Sekretarz Stanu,

(podp.)

H. B. Xiąże Bassano.

P R O G R A M M A

Nagrody jednego milliona, offiarowaney Dekretem dnia 7. Maia r. b. wynalazcy naylepszych machin do przedzenia lnu.

Art. I. Offiarowana dekretem dnia 7. Maia 1810. nagroda wynalazcy naylepszego układu Machin zdatnych do przedzenia lnu przyznana będzie temu który potrafi prząść:

1. Nici lniane na osnowę i wątek zdatne do zrobienia tkania wyrównyującego w cienkości Muszlinowi, wyrobionemu z nici bawełnianych, których Nr. 400,000. Metrów na Kilogram czyli N. 164,000. łokci na grzywnę idzie.

Działania użyte w otrzymaniu takowey przędzy sprawiać powinny oszczędność 8/10 kosztu przedzenia ręcznego.

2. Nici lniane na osnowę i wątek, zdatne do zrobienia tkania równego w cienkości materii zwaney Perkal, wyrabianey z nici bawełnianych, których Nr. 225,000. metrów na Kilogram czyli Nr. 92,000 łokci na grzywnę idzie.

Działania użyte w otrzymaniu takowey przędzy sprawiać powinny oszczędność 7/10. kosztu przedzenia ręcznego.

3. Nici lniane na osnowę i wątek, zdatne do zrobienia tkania, równego w cienkości materii wyrabianey z nici bawełnianych, których Nr. 170,000 metrów na Kilogram, czyli 70,000 łokci na grzywnę idzie.

Działanie użyte w otrzymaniu takowey przędzy sprawiać powinny oszczędność 6/10. kosztu przedzenia ręcznego.

W oszczędzeniach kosztów roboczych poprzedniami warunkami przepisanych, objęte są także te, jakie otrzymać będzie można w wszystkich działaniach przygotowawczych do przedzenia lnu.

Art. II. Gdyby warunki przepisane poprzednim Artykułem w zupełności wykonanemi nie zostały, będzie przyznano 500,000 franków temu który zadość uczyni 2mu i 3mu tych warunków.

A w przypadku gdyby tylko trzeci warunek był dopełnionym, nagroda na 250,000 franków zmniejszona będzie.

Art. III. Kommissya złożona z siedmiu członków, pomiędzy którymi czterech Rękodzielników a trzech biegłych w umiejętnościach Mechanicznych, przez Ministra Spraw Wewnętrznych mianowana, ma zlecenie rozpoznawać wszystkie maszyny, które do współubiegania się podane będą, niemniéy iak do pełnienia wszelkich działań iakie dla pewności o ich skutku oraz wielości i doskonałości ich plodów uzna potrzebnymi.

Kommissya rapport szczegółowy wypadków z rozpoznawania swego Ministrowi Spraw Wewnętrznych uczyni.

Art. IV. Współubieganie się trwać będzie przez trzy lata, zacząwszy od d. 7. Maia r. b. do tegoż dnia 1813.

Art. V. Ubiegający się będą powinni maszyny swe, koszta transportu załatwiwszy, przed wyściem terminu Ministrowi Spraw Wewnętrznych przesłać; lecz przed przesłaniem machin, mogą mu ich rysunki wraz z objaśnieniem na piśmie podać i próbki ich plodu, ażeby Kommissya mogła dać poznać: czyli są zdatne do współubiegania się i w przypadku odmownym: ażeby wynalazcy koszta transportu oszczędzili.

Wszakże przypuszczone będą do konkursu maszyny, których wynalazcy sądziliby stosownem przedstawić je pomimo przeciwnego otrzymanego oznajmienia.

Art. VI. Maszyny: aby do konkursu przypuszczonemi były, powinny być wystawione w prawdziwey wielkości i w takim stanie: iżby zarówno, iak gdyby do przedzenia w fabryce służyć miały, użytymi być mogły.

W miarę ich przybywania Minister Spraw Wewnętrznych w składzie sztuk i rzemiosł zachować je każe, gdzie natychmiast po wyściu czasu przeznaczonego na konkurs, rozpoznawanemi będą.

Art. VII. Ubiegający się podadzą do wiadomości Kommissyi wszystkie postępowania swe od czasu wyjęcia lnu nieobrobionego z szuszalni aż do ostatnich działań w przedzeniu.

Art. VIII. Układ machin, który zupełnie warunkom wymienionym, zadość uczyni, stanie się własnością rękodzielni francuzkich od czasu iak nadgroda przyznana wynalazcy będzie; części zaś onegoż Mechaniczne będą należeć do Rządu.

Postanowiono w Paryżu, dnia 9. Listopada roku 1810.

Minister Spraw Wewnętrznych Hrabia Państwa
(podpisano) Montalivet.

R A P P O R T

Kommissyi ustanowioney przez Ministra Spraw Wewnętrznych.

Iuż doświadczeniem najszcześliwszem zwalczone są powszechnie w Francyi przeszkody zachodzące w przedzeniu za pomocą machin bawelny, w wszelkich stopniach cienkości. Iuż równie doszło się przez maszyny przędzy różnego rodzaju wełny z taką doskonałością i oszczędzeniem kosztów roboczych, że spodziewać się można, iż część ta znakomita przędziwa naszego wkrótce ostatni stopień doskonałości otrzyma.

Pozostało do przedsięwzięcia ulepszenie w innym rodzaju, dotyczące się użycia lnu czyli wyrabiania z onegoż płótna i innych tkan, w Francyi, zbierającej z gruntu własnego ten produkt.

Cesarz niezmordowaną starannością o powiększenie wszystkiego naszego przemysłu (składa, zajęty, sądził: iż zachęcając przedzenie lnu, zachęci tém samém uprawę tej rośliny i że wypadki ztąd równie, iak iuż co do bawelny doświadczamy, znaczne otrzymać będzie można.

Mniemał oraz N. Pan: że zamiast czekania trafów szczęśliwych lub spekulacyi handlowych, któreby wiadomości mechaniczne, nabyte w sztuce przedzenia, do przędzy lnu zastosowały, wzbudzić należy czynny przemysł Francuzów, iako w przedmiocie, tak blisko z pomyslnością narodową połączonym; że zwrócić wypada uwagę Artystów na zaprowadzenie najlepszego układu machin, zdatnych do przedzenia lnu. W tym celu ofiarował milion ieden nadgrody temu, który trudność w całej swéj zupełności zwycięży i który taką potrafi sprawić oszczędność kosztów roboczych, że za cenę nie zbyt wysoką najpiękniejsze tkania lniane sprawić będzie można.

Wspaniała ta nadgroda wskazuje: ile Naczelnika Państwa postęp rolnictwa, sztuk i handlu obchodzi i razem dowodzi: że iemu lepiej niż komu bądź jest znano: iak w wszystkich sztukach zachęcenia nie tylko

w miarę ich użytku, lecz i trudności, iakie wystawiają, zastosowane być powinny.

Sztuka przedzenia lnu, po wysuszeniu i zmiadleniu onego zasadza się szczególniej 1. ażeby rozdzielić włókna za pomocą grzebieni czyli gremplów 2. ile można iak najrówniej włókno w długości, odpowiadającej cienkości właściwej dzblów i takię iaką otrzymać powinna przędza, porozdzielać; 3. nici należycie do użycia założonego skreć.

Machiny do przedzenia bawelny służące przywiodły niektórych Mechaników ku obmyśleniu podobnych do przedzenia lnu, z umiarkowaniem i zastosowaniem onychże do tego nowego rodzaju przedzenia.

Nadmieniamy tu tych z Artystów, którzy z wiedzą Rządu a przed wezwaniem uczynioném do geniuszu sztuk Mechanicznych, przez dekret N. Pana dnia 7. Maia r. b. onemiz trudnili się.

W roku 5. Pan Dumanrey w Incarville przy Louviers wystawił układ machin, zdatnych do przedzenia lnu.

JPan Delafontaine, Syn używa postępowania Pana Dumanrey w założeniu, które uczynił w Lafleche przed dwoma laty, gdzie lena na machinach przędzie,

Dnia 28. Germinal roku 6. William Robison zyskał pozwolenie wprowadzenia machin zdatnych do przedzenia lnu.

Dnia 29. Floreal roku 7. PP. Fulton i Cutting otrzymali list wynalazku na nowe maszyny do przedzenia lnu i konopi i wyrabiania z nich sznurów i lin.

Dnia 26. Thermidor roku 9. żądała JPani Clarke patentu wynalazku nowych działań w fabrykacyi i przedzeniu lnu.

W roku 12. P. Busby, Mechanik osiadły w Rouen wystawił maszyny do przedzenia lnu dla kilku rękodzielni miasta tego, a od tego czasu znaczną ich ilość do Dreuewy, Troyes i Paryża dostarczył, gdzie teraz dalszém w tym rodzaju stawianiem trudni się.

Dnia 27. Marca 1807. wydany został JP. Aifonsowi Leroy, Synowi, list wynalazku na nową maszynę zdatną do przedzenia lnu i konopi w całej ich długości.

Dnia 17. Sierpnia 1807 Grzegorz Munier, z Versailles otrzymał podobny list na maszynę do przygotowania i przedzenia lnu i konopi.

Dnia 22. Stycznia 1808. Ian Madden i Patrick Oneal w Paryżu zyskali list wynalazku na maszyny służące do przygotowania i przedzenia lnu, konopi czesanych i odchodu z iedwabiu.

Po tych pierwszych doświadczeniach z mnięć więcej znaczna pomyslnością przedsięwziętych, przez małą liczbę Mechaników, jako wszczętym ich spekulacyi przedmiocie, spodziewać się należy najszcześliwszych wypadków z pamiętnego współubiegania, które do przedzenia lub przez maszyny od N. Pana jest otwarte.

(podpisano)

M o n g e,
Hrabia Państwa, Prezydent: Joli de Banneville.

(podpisano)

Bardel Molard.

Potwierdzono w Paryżu dnia 9. Listopada 1810. roku.

Minister Spraw Wewnętrznych, Hrabia Państwa,

(podpisano)

Montalivet

do publicznej podaie wiadomości.

w Łomży, dnia 1. Kwietnia 1812.

LASOCKI.

WIERZBICKI, S. j.

PREFEKT DEPARTAMENTU ŁOMŻYŃSKIEGO

Dekret Najjaśniejszego Pana z dnia 29. Stycznia w Dreźdnie zapadły, podaie do publicznej wiadomości, w słowach:

WYPIS z protokołu Sekretaryatu Stanu

w Pałacu Naszym w Dreźdnie, dnia 29. Stycznia 1812.

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI etc.

Zważywszy, iż cudzoziemcy sprowadzający się do Kraiu Naszego Xięstwa Warszawskiego, doznają niejakich trudności w przebywaniu granic tegoż Xięstwa przez opłacenie cła od ich inwentarza i ruchomości; w celu usunięcia takowej, na wniosek Ministra Przychodów i Skarbu, przedstawiony Nam przez Naszą Radę Ministrów, postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł 1.

Każdy do Kraiu Xięstwa Warszawskiego sprowadzający się rzemieślnik, fabrykant lub rolnik, od inwentarza swego i ruchomości, żadnego cła opłacać niema.

Artykuł 2.

Cudzoziemcy mogą się sprowadzać do Kraiu Naszego Xięstwa, kie-

dy tylko będą w stanie udowodnić zaświadczeniem Władzy Policyiney miejsca tego, gdzie za granicą mieszkali, że nie są podeyrzani.

Artykuł 3.

Przybycie takim osobom do Xięstwa, nietylko przez główne komory lecz także i przez przykomórki dozwala się, a komory lub przykomórki po wizowaniu paszportów lub zaświadczeń, oddawszy je przychodniom, odesłać ich do miejscowej Władzy Policyiney, to jest gdzie są Podprefekci do Podprefekta, a gdzie zaś tych niemasz, do najbliższego Burmistrza lub Wóyty.

Artykuł 4.

Rzeczony Władze Policyine wydają przychodniom po poprzedniczym ich wyexaminowaniu paszport do tego Powiatu, miasta lub wsi, gdzie osiąść zamysłają, w którym przepiszą każdemu przychodniowi najbliższą drogę do miejsca zadeklarowanego prowadzącą, z której tenże unikając trudności i zaważ zbaczać nie powinien.

Artykuł 5.

W miejscach tych gdzie przychodnie osiadają, Władze Policyine i Skarbowe odebrawszy od nich paszporta, dopilnują aby przepisy rządowe a szczególnie Dekret Nasz d. d. 20. Marca 1809. stanowiący dobrodziejstwa co do ciężarów i opłat publicznych dla rzemieślników lub rolników wprowadzających się z obcych Kraiów do Xięstwa Warszawskiego ściśle dopełnionemi były.

Artykuł 6.

Ogłoszenie, umieszczenie w Dzienniku Praw i dopełnienie niniejszego Dekretu, Naszym Ministrom Xięstwa Warszawskiego, polecamy.

(podp.)

FREDERYK AUGUST

przez Króla: Min. Sekr. Stanu STAN BRZEZA.

(L. S.)

Zgodno z oryginałem: Min. Sekr. Stanu STAN BRZEZA.

Niniejszy dekret Królewski w dzienniku departamentowym umieszczony, ażeby każdego przynależnej wiadomości doszedł, Burmistrze i Wóyci nie tylko po gminach w zwyczajnym sposobie, lecz i przez ambony wszech wyznań ogłosić, i że się tak stało, przed WW. Podprefektami udowodnić mają.

w Łomży, dnia 15. Kwietnia 1812.

LASOCKI.

WIERZBICKI, S. j.

PREFEKT DEPARTAMENTU ŁOMŻYŃSKIEGO

Z zlecenia JW. Ministra Skarbu w Beskrypcie daty 6. Stycznia r. b. Nr. 171. odebranego, zawiadamia wszystkich iakiego bądź gatunku Rolników i Obywateli, którzy się kultywacją tytoniów zatrudniali, iż uława Seymowa względem dochodu skarbowego od tabak i tytoniu w Dzienniku praw Nr. 58. folio 25. umieszczona, sprzedaż i fabrykację tychże wyłącznie skarbowi przyznająca, nieścisuje się wcale do tego, iż kultywacja tytoniów przez to jest zabronioną, lub też, iż plody teyże kultywacyi arbitralności w zakupieniu podpadną. Interesem jest Rządu rozprzeżrzenie płodu ziemnego i obmyślenie lepszego bytu dla mieszkańca przez ułatwienie zyskownego dla iego plodów odbytu.

Nie ma więc Rząd zamiaru tamowania plantacyów tytoniowych, ale owszem przez zakupowania tytoniów nie tansze nad ceny dotychczasowe, iako też przez obmyślenie najlepszych miejsc do zakupowania wszelkięz z swęy strony do zachęcenia około o zmianowaney kultywacyi przedsięwziol dokładać usilności. Nadto Plantatorom którzyby liście tytoniowe, w celu sprzedaży za granicę wywieść sobie życzyli, skoro ci reprodukują też sama iak dotąd wolność expertowania ich po dług własnych zamiarów dana będzie, obawy zatym plantatorowie mieć niepowinni i iak dotąd tak nadal plantacye tytoniów bezpiecznie utrzymywać mogą.

Ninieysze obwieszczenie w dzienniku departamentowym umieszczając, zalecam WW. Woytom, Burmistrzom i Sołtysom Wsi, aby każdego mieszkańca o nim zawiadomili, i że się tak stało, przed respective WW. Podprefektami udowodnili.

w Łomży, dnia 15. Kwietnia 1812.

Łasocki.

WIERZBICKI, S. j.

Dodatek

D O D A T E K

do Dziennika Departamentowego Nr. 18.

PREFEKT DEPARTAMENTU ŁOMŻYŃSKIEGO

Maiąc sobie nadesłane od Sądu Policji poprawczey obwodu Bialskiego opisanie fizognomii zbiegłych z więzienia Bialskiego 6. kryminalistów, wzywam ninieyszym wszelkie Władze cywilne, woyskowe, Dominia, aby rzeczonych zbiegłych śledzić i w przypadku ujęcia pod dobrą strażą do miejsca ucieczki odesłać starali się. WW. Wóyci i Burmistrze dopilnują exekucyi ninieyszego polecenia, i że się tak stało, przed respective WW. Podprefektami udowodnią.

w Łomży, dnia 1. Kwietnia 1812.

Łasocki.

WIERZBICKI, S. j.

Opisanie fizognomii.

1. Adam Pielecki, rodem z Rossyi, Powiatu Żytomirskiego, wsi Jazczyn zwaney, lat maiący 18, religii katolickiēy, wzrostu średniego, twarzy okrągłey, nosa miernego, ust małych, oczu siwych, włosów na głowie blond, mówi po polsku, w sukni arezstanckiēy.

2. Stefan Filipowski, rodem z kordonu Rossyi, wsi Szumówka zwaney, lat maiący 33, Religii ruskiēy, wzrostu miernego, na twarzy ogromny, oczów siwych, ust dużych, włosów brunet, w sobie krępy, mówi po rusku.

3. Jan Nowosad, rodem z Departamentu Lubelskiego, Powiatu Zamoyckiego, ze wsi Mołozowa, lat 40 maiący, religii katolickiēy, wzrostu słusznego, na twarzy tłusty okrągławy, nosa miernego, oczów siwych, włosów rudych i włosów blond.

4. Mikołay Czyranowski, rodem z Departamentu Siedleckiego, Powiatu Radzyńskiego, wsi Bezwoli, lat ma 24, religii katolickiēy, wzrostu małego, w sobie krępy, na twarzy biały i okrągły, oczów ciemnych, nosa małego, włosów blond, w sukmanie Chłopskiēy czarnēy i butach.

5. Jędrzēy Kornylak, rodem z Powiatu tuteyszego, Miasta Terespoła, lat maiący 18, religii ruskiēy, wzrostu słusznego, w sobie suptelny, na twarzy biały, ściągły, oczów siwych, nosa zadartego, włosów blond, w sukni arezstanckiēy, mówi po polsku.

6. Tadeusz Biniewicz, rodem z Pawłowa, Departamentu Siedleckiego, Powiatu Łosickiego, lat maiący 22, religii r. g. wzrostu średniego, twarzy pociągłey, oczów siwych, włosów blond ostrzyżonych, w sukmanie i kożuchu starym.

PREFEKT DEPARTAMENTU ŁOMŻYŃSKIEGO

Instrukcja przepisująca przepisy względem opłat szkolnych przez IV. Prezesa Rady Stanu i Ministrów, Dyrektora edukacji narodowej wydana, podaje do publicznej wiadomości, w następującej osnowie:

INSTRUKCYA względem opłat od Uczniów.

Dyrekcya Edukacji publicznej bacząc, iż opłaty Szkolne od Uczniów za czasów jeszcze dawniejszy Komisji Edukacyjnej zwyczajne, przeznaczone na potrzeby szkolne, jako to: na opał, na kalfaktora, czyli Stróża, na światło, i t. d. nie są już potrzebnymi; gdyż te wszystkie koszty znajdują się na etatach szkolnych funduszem Rządowym opatrywane; gdy prócz tego Nauka języków zagranicznych i rysunków dawniej osobno od Uczniów Nauczycielom opłacana, teraz równie kosztem publicznym jest dawana; osądziła za potrzebę nieznosić tych kosztów i opłat, ale je na inne równie konieczne Szkół potrzeby obrócić i zamienić.

W tym celu rozciągając ustawę przeszłego Rządu do niektórych Szkół zaprowadzoną na wszystkie w Kraju szkoły, i naznaczając szczerze od uczniów możniejszych opłaty na utrzymywanie kollaboratorów, czyli pomocników Nauczycielom, na wzrost bibliotek, Machin i zbiorów Historji Naturalnej, bez których Nauka niepożyteczną się staie, stanowi, co następuje:

§. 1. Szkoły Elementarne, tudzież przy wyższych Szkołach Klasy Elementarne, gdy się ze składki towarzystwa szkolnego utrzymują nie pobierają opłaty od pojedynczych uczniów, tylko tam, gdzie składka towarzystwa nie jest jeszcze zaprowadzona.

§. 2. W szkołach Podwydziałowych uczniowie (ob. §. 1.) płacić będą na rok Zł. pol. 12. to jest dwiema ratami z góry po Zł. Pol. 6.

§. 3. W szkołach Wydziałowych uczniowie (ob. §. 1.) płacić będą rocznie po Zł. Pol. 18 dwiema ratami z góry po Zł. Pol. 9.

§. 4. W szkołach Departamentowych każdy uczeń płaci rocznie Zł. Pol. 24. dwiema ratami po Zł. Pol. 12.

§. 5. W szkołach i klasach elementarnych ze składki towarzystwa szkolnego utrzymujących się, uczeń którego rodzice nie należą do towarzystwa szkoły, w której się uczy, powinien płacić rocznie dwiema ratami z góry Zł. Pol. 6.

§. 6. Przed zaczęciem każdego półrocza szkolnego uczniowie mający chodzić do szkoły, prezentowani będą Rektorowi przez swoich rodziców, Opiekunów, lub ich zastępców do Examinu i zapisu; przy

czem zaraz, stosowną kwotę złożą, i na nią kwit odbiora, który przez ucznia pierwszy raz do szkoły w każdym półroczu przychodzącego, ma być okazany profesorowi, bo bez takowego kwitu uczeń do szkoły przyjętym być nie może.

§. 7. Od opłaty tej mogą być uwolnieni synowie bardzo ubogich rodziców, dający niewątpliwe dowody znakomitej zdatości i wielkiej ochoty do Nauk, tak, iż się po nich z pewnością spodziewać można, że wyjdą na ludzi światłych, i użytecznością dla kraju, a mianowicie dla szkół wywyższać się będą z doznanego dobrodziejstwa.

§. 8. Chcący uzyskać takowe uwolnienie od opłaty, rodzice udadzą się z prośbą do dozoru właściwego. Do tej prośby przyłączają:

- Zaświadczenie Urzędowe swego ubóstwa,
- Dowody i zaświadczenie odbytej dotąd Nauki, jeżeli już jaką brali i sprawowania się.

Dozór zasiągnawszy opinii Rektora tej szkoły, do której się wpraszaia, jeżeli ta okaże się za uczniem, wyda temuż uwolnienie od opłaty na idące półrocze. Jeżeli zaś Rektor dał opinią przeciwną, powinien ją przed dozorem należycie usprawiedliwić.

§. 9. Uwalniania co pół roku mają być odnawiane, a zatem wcześniej przed zaczęciem nowego półrocza rodzice, lub Opiekunowie nową prośbę do Dozoru podać powinni, z przyłączeniem opinii Rektora.

§. 10. Uwalniania od opłaty służyć będą Rektorowi przy obrachunku rocznym, na udowodnienie ilości wybranej opłaty szkolnej.

§. 11. Zebrane i w protokół zapisu wciągnięte opłaty, zostają w ręku Rektora salvo calculo na opędzenie potrzeb szkolnych następujących:

- Na opłacenie Nauczycielom nadzwyczajnym, czyli Kollaboratorom
- Na dopłatę Nauczycielom języków obcych i kosztów, jeżeli ich za pensją Etatową dostać niemożna było,
- Na potoczne drobne wydatki szkolne, jako to: Kredę, Gąbkę, Cyrkle, etc.

d. Na pomnożenie zbioru matematycznego, fizycznego, chemicznego, naturalnego i botanicznego.

§. 12. Raz w rok, a to w Miesiącu Sierpniu, Rektor cały obrachunek tej opłaty złoży swemu Dozorowi w sposobie następującym:

- Listę Jmiennej Uczniów, podpisem swoim i Etatowym Profesorów zaświadczoną,
- Uwolnienia od opłaty,
- Kwity uczynionych przez siebie wydatków w trojakim głównym podziale, 1. na Kollaboratorów i dopłatę Nauczycielom, 2. Potoczne, i 3. Zbiory.

Dozór rachunki te roztrząsnawszy; po ułatwionych jego przez Rektora
monitach i wątpliwościach, z podpisem swoim przesłał Rektorowi, który
te z swoimi ewentualnymi uwagami odesłał do Dyrekcji Edukacyjnej.

§. 13. W szkołach, w których dotąd wyższa od pomienionej opła-
ty jest ustanowiona, ma być i nadal w sposobie, iak dotąd pobierana.

Dań w Warszawie, dnia 29. Stycznia 1812.

Stan. Potocki.

Surowiecki, S. j.

Obowiązując najmocniej WW. Wójtów i Burmistrzów, aby ta-
kową po gminach ogłosili, i że się tak stało, przed miejscowymi Pod-
prefektami udowodnili. Łomża, d. 29. Lutego 1812.

ŁASOCKI.

WIERZBICKI, S. j.

Pisarz Trybunału

Pierwszemu Instancji Departamentu Łomżyńskiego.

Wiadomo czyni niniejszym słownie do Artykułu 682. Kodexu Po-
stępowania, że dnia szesnastego Stycznia r. b. majątek nieruchomy Ur-
szyle zwany, wraz z przyległościami włoć Litewskich dwie, morgów
siedmnaście powierzchni mający, w gminie Kotowszczyzna, Powiecie
Kalwaryjskim, Departamencie Łomżyńskim położony, urzędownie zaare-
stowanym został.

Własność majątku tego jest JPana Jana Chryzostoma Krzysztofa Mil-
phort, arezt i sprzedaż popiera JPan Jan Gottlieb Zschernnig Porucznik
Artylleryi Xięstwa Warszawskiego przez Ur. Józefa Raweckiego Patro-
na Trybunału na ulicy Krzywokolo pod Nr. 241, mieszkającego.

Wpisanie tego areztu w Biórze Konserwatora Departamentu Łom-
żyńskiego nastąpiło dnia 7. Kwietnia 1812, a w Biórze Pisarza Trybu-
nału Cywilnego tegoż Departamentu dnia 14. tegoż miesiąca i roku.

Kopie zaięcia tego zostawione są JPanu Ernestemu Stepuniemu
w tym majątku mieszkającemu, WW. Antoniemu Chrapowickiemu Wójt-
towi gminy Kotowszczyzna, Adamowi Jwaszkiewiczowi Podprefektowi
Powiatu Kalwaryjskiego i Ur. Antoniemu Kiersznickiemu Pisarzowi Sa-
du Pokoju Powiatu tegoż.

Warunki sprzedaży, pierwszy raz ogłoszone zostaną na posiedzeniu
publicznym Trybunału dnia 19. Maia 1812.

Wyciąg niniejszy wywieszonym został na tablicy w Sali audyen-
cyonalnej Trybunału Łomżyńskiego dnia 20. Kwietnia roku tysiąc ośm-
set dwunastego.

Dań w Łomży w Biórze Pisarza Trybunału dnia 14. Kwietnia 1812.

Miklaszewski,